

GAZETA LWOWSKA.

z. Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zlr. 15 kr., miesięcznie 1 zlr. 25 kr.
Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 40 kr., miesięcznie 1 zlr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr.
następnie po 2 kr. m. k

Na kwartał trzeci od 1. lipca po koniec września otwiera się dalsza

Prenumerata na Gazetę Lwowską

z Dodatkami: urzędowym dziennie, a tygodniowo prywatnym, w cenie

Dla odbierających w miejscu 4 zlr. 15 kr.

„ „ przesyłką pocztową . 4 zlr. 40 kr.

a z nadpłatą 3 kr. kto wymaga kwitu, i nadto, jeżeli kwit ma być franco przesyłanym. Prenumerujący dodać raczy należności tyle co wynosi opłata listu na odległość do niego.

Czyjem życzeniem zamawiać Gazetę miesięcznie, płaci:

na jeden miesiąc 1 zlr. 40 kr.

na dwa miesiące 3 zlr. 20 kr.

Trzymiesięczna zaś przedpłata jest tylko kwartalna; ale uprzedzając dalszemu nieporozumieniu, oświadczyć winien Kantor Gaz. Lw., że kwartały rozumieją się zwykłe, jak idą I. od 1. stycznia po koniec marca, II. 1. kwietnia po koniec czerwca, III. od 1. lipca po koniec września, IV. od 1. października po koniec grudnia. Wszelkie zatem przedpłaty na domyślne kwartały nie przypadające na czas oznaczony, brać jest obowiązany kantor za miesięczne, a to iż mu nie wolno polubowne w księgach administracyjnych zaprowadzać kwartały. Dlatego odtąd na adresach przesyłki wymieniony będzie dzień, po który według rachuby miesięcznej sięga zamówiona w niezwykły czas kwartalna Gazeta.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Ameryka. — Anglia.
— Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 6. czerwca. Dalszy wykaz darów na rzecz uszkodzonych przez powódzie mieszkańców wiejskich Galicyi. — (Ob. N. 120 G. L.)

Od gmin: Faszczówka 3r., Torówka 5r., od gminy miasta Gródka 3r.19k. — Ze składki w okręgu domia. Lesienice 5r., dom. Winniki 2r.22k., od gminy Kobyla 1r.3k., od p. Aleksandra Polanowskiego 2r., p. Mitraszewski, rep. dom. ofiarował 30kr., pp. Kajetan Piasecki 10k., Paweł Lewitowicz 24k., Hipolit Zieliński 20k., Jan Decykiewicz 24k., Jędrzej Nizowy 26k., Onufry Krynicki 10k., Stanisław Tymiński 30k., Józef Majer 30k., J. Kiwerowicz 12k., Cyryl Krupeczak 12k., Antoni Zdanowicz 12k., Teod. Lewitowicz 10k., J. Cerekwicki 1r., Winnicki 30k., pani Joanna Almasz 20k., pani Katarzyna Dyszkant 1r. Gminy: Bojańce 2r.48k., Szmitków 3r., Moszkow 4r.54k., Opulsko 4r., Hałowice 2r.24k., Ostrów 12r., Bezejów 3r.6k., Siebiczków 8r.

Sprawy krajowe.

Mowa, którą naczelnik francuskiej armii okupacyjnej w Rzymie, generał Gemeau miał przy sposobności rozdawania orłów, jest z każdego względu zdolną zaspokoić oczekiwania wszystkich przyjaciół pokoju i prawnego porządku. Możemy zawsze suponować, że generał Gemeau wiernie wyraził wewnętrzną zasadniczą myśl polityki teraźniejszego rządu francuskiego; jakoż objawiła się ta myśl dość wyraźnie za dotychczasowym postępowaniem prezydenta. Na każdy sposób jestto niemałą zasługą, że ta myśl właśnie przy sposobności tak pełnej znaczenia została wyrzeczona. Poskromienie buntu w stolicy chrześcijaństwa katolickiego i przywrócenie prawnej władzy zgodnie z podobnemi usiłowaniami Austrii, która dlatego wojska swoje aż do Ankony posunęła, było pierwszym stanowczym czynem prezydenta, przez który na siebie ściągnął nienawiść partyi rewolucyjnej, ale zarazem niezaprzeczoną sobie zjedną zastęgo dla sprawy porządku i utrzymania zasady prawnej władzy w całej Europie. Żadne naduzycia, żadne manifestacje nieczystych samoistnych zamiarów niezachwiały dotychczas zaufania do tej polityki. Zdaje się, że rząd francuski tylko oczekuje ukończenia reorganizacji armii papieskiej, aby odwołać z Rzymu załogę francuską, która już teraz kilka razy została zmniejszona. Te lojalne zamiary wyraził generał Gemeau przy owej sposobności. Podzielamy zupełnie jego zdanie, kiedy powiada, że wszystkie armie Europy głównie jedno i to samo mają przeznaczenie, mianowicie bronić publicznego porządku i prawa przeciw napaściom partyi rewolucyjnej. Jeżeli daje do zrozumienia, że nowo-zaprowadzone orły cesarstwa niemają dosłownego symbolicznego zna-

czenia, gdyż Cesarz Napoleon był bohaterem swego wieku, a powołaniem i wolą Ludwika Napoleona jest jedynie stać się dobroczyńcą wieku swojego: tedy i to przyrzeczenie przyjmujemy z zaspokojeniem tak w interesie Francyi jak i całej Europy. Niewłaczając najwyższym zasadom prawa politycznego, które każdy rząd w swoim zakresie stanowczo i z niezmierną konsekwencyą przestrzegać musi, okazuje się jednak dla stosunków polityki internacjonalnej konieczność i powinność zwracać uwagę głównie na fakta i wtedy się tylko im sprzeciwić, jeżeli zostają w sprzeczności z istniejącymi prawnymi traktatami i z zasadami społecznego porządku i bezpieczeństwa. Tę prostą prawdę należy ciągle mieć na względzie, ponieważ z jednej strony uchyla niepotrzebne obawy wynikające z jakiegokolwiek konjunktur, a z drugiej strony wystawia w prawdziwym świetle rzeczy i zdarzenia wykazując zarazem jasno najgłówniejszy, nieodzowny warunek utrzymania pokoju świata. (L. k. a.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 11. czerwca. Cesarsko-rosyjski rząd ma, jak sły-chać zamiar, dla ułatwienia handlowej komunikacji z Austrią na niektórych większych miejscach handlowych austriacko-rosyjskiej granicy zaprowadzić konsulaty handlowe.

— Wysokie ministerium nauk publicznych nakazało, aby w przyszłym roku szkolnym we wszystkich gymnazyjach historję naturalną jako obowiązujący przedmiot naukowy wykładano.

— Według niezawodnych wykazów produkuje Austriya rocznie 61 milionów funtów, a konsumuje 64 milionów funtów papieru, a zatem produkuje niemal o 3 miliony funtów mniej niż konsumuje: natomiast fabrykacja papieru ma około 133 milionów funtów szmat do swojej dyspozycji, a konsumuje ich tylko około 111 milionów.

— Projekt nowego regulaminu przemysłowości, nad którym w wysokim ministerium handlu jaknajczynniej pracują, weźmie jak sły-chać, komisya zaraz po skończonych obradach nad ustawą handlową pod konkluzyjne obrady.

— Nadany księgarzom przywilej sprowadzania peryodycznych pism w skrzyniach i pakach bez pośrednictwa poczty drogą handlową, objaśniony jest dekretem wysokiego ministerstwa handlu w ten sposób, że namienione ułatwienie niemoże być do osób prywatnych zastosowane.

(Telegraficzna Depesza

do Jego Excelencyi c. k. feldmarszallieutnanta Kempen w Wiedniu.)

Ketskemet, 11. czerwca 5 1/4 godzinie wieczór. Jego Cesarska Mość przybył tu właśnie w najpożądniejszym zdrowiu w towarzystwie Jego Cesarzewiczowskiej Mości Arcyksięcia Albrechta. Tłumnie zebrana publiczność powitała Najjaśniejszego Pana okrzykami uniesienia i radości. Miasto jest świetnie przyozdobione. Na wieczór przygotowują rześiste oświetlenie. Pogoda jak najpomyślniejsza.

Z równym entuzjazmem przyjmowano Najdostojniejszego Monarchę w Czegled i Körös.

Kilka set młodych wieśniaków otrzymało najwyższe pozwolenie odprowadzić Jego Cesarską Mość z Czegled do Ketskemet, którą drogę odbyto w dziewięciu kwadransach. (W. Z.)

(Kurs wiedeński z 15. czerwca 1852.)

Obligacje długu państwa 5% 95¹³/₁₆; 4¹/₂% 86⁵/₈; 4% 76³/₄. 4% z r. 1850 --; wylosowane 3% --. Losy z r. 1834 1125; z roku 1839 328⁷/₁₆. Wied. miejsko bank. --. Akcje lankowe --. Akcje kolei pól. 2085. Głównickej kolei żelaznej --. Odenburskie --. Budwejskie --. Dunajskiej żeglugi parow. 721¹/₂. Lloyd --.

Portugalia.

(Królowa spodziewana w Mafra.)

Lizbona, 1. czerwca. Królowa wraz z swym małżonkiem i cała świta podróżna jest dzisiaj w Mafra spodziewana. Tam zamysła Jęj król. Mość aż do czwartku zabawić i znajdować się na *Tedum* po odbyciu szczęśliwie swój podróży. Ministrowie udali się na przyjęcie Ich król. Mości do Mafra, tak iż w piątek kortezy nad niczem ważnem się nienaradzali. Tylko minister sprawiedliwości przedłożył roczne sprawozdanie swego departamentu i zaproponował między innymi zniesienie kary śmierci za zbrodnie polityczne. Przypominamy sobie, że właśnie dla tej kwestyi kortezy były odroczone.

(Peus. Ztg.)

Ameryka.

(Wiadomości z Kalifornii, ze Stanów zjednoczonych i z wysp Sandwichskich.)

Nowy-York, 19. maja. Bardzo rozmaitego rodzaju są najnowsze wiadomości z Kalifornii. Źródła złote zdają się być niewyczerpane, widać to z tego, że wywóz złota od 1. do 16. kwietnia wynosił 3,419,847 dolarów. Ale w równym stopniu z tym metalem zdaje się spadać w wartości życie człowieka; zabójstwo i rabunek są w dziennym porządku. Biali i Indyani usiłują wytepić się nawzajem. Nad rzeką Klamath ogłosili kopiący złoto karę śmierci na każdego Indyanina, który w okolicy głównej ich kwatery *Happi Camp* schwytany będzie. Dotrzymali słowa i rozstrzelali zaraz pierwszego Indyanina, który się dał schwycić. Szczep zamordowanego wypowiedział za to kopiącym złoto otwartą wojnę. Ale ci uprzedzili nieprzyjaciela, i odczywszy jego wieś przed wschodem słońca, spalili ją. Nieszczęśliwych, którzy się z płomieni wyratowali, rozstrzelano. Tak zginęło czterdziestu ludzi i córka naczelnika! Wędrówka do Kalifornii nieprzyczyni się podobno bynajmniej do złagodzenia obyczajów. Najprzód rewolucya w Chinach zmusza mnóstwo Chińczyków chronić się do Kalifornii, tak, że z czasem ludność tamtejsza będzie mieszaniną złożoną z europejskich i azjatyckich żywiół; powtórę wychodzący z państw Ameryki południowej przywożą z sobą swoich niewolników murzynów, i zatrzymują ich jako własność majątkową. Senat Kalifornii uznał poniekąd prawnie posiadanie niewolników, gdyż wetował ustawę, że właściwie dla odszukania zbiegłych niewolników mogą się przez cały rok pomocy państwa domagać; po upływie tego terminu zbiegły niewolnik uznany jest wolnym. Nickonsekwentna i niesprawiedliwa ta ustawa wykołała między obiema partjami w sprawie niewolników najzaciejszą agitację, i może łatwo przyprowadzić do podziału Kalifornii na dwa państwa Unii, to jest na południowo-niewolnicze i północno-wolne państwo.

Wiadomo, że pan Webster jadąc niedawno do swojej wiejskiej siedziby w Marshfield, spadł z konia. Powszechny strach ogarnął państwo, gdyż obawiano się, aby go nie spotkał taki sam los, jak Sir Roberta Peel. Ale niezadługo przyszedł do siebie. Webster zajmuje między kandydatami whigów pierwsze miejsce, i słyhać powszechnie, że pan Fillmore na jego korzyść ustąpi. Wtedy jedynym jego spóźnowodnikiem byłby generał Scott, który w południowej stronie ma wielu przeciwników. Demokraci przedstawia sześciu lub siedmiu kandydatów.

Z wysp Sandwichskich otrzymano wiadomości po dzień 9go marca. Królowa Pomare znajduje się w wielkim ucisku, wszystkie jej posiadłości, wyjąwszy Raitea, zbuntowały się. Mieszkańcy wyspy Huchina wypowiedzieli jej posłuszeństwo, powystawiali naokoło wybrzeża strażę, barykady i fortece, i obrali sobie nowego króla. Mają kilka kompanii wojska całkiem umundorowanego, tudzież bandę muzyczną, złożoną z samych tamborów. Wszelako jest także na tej

wyspie partya legitymistyczna. Słyhać, że Pomare udawała się naderemnie do reprezentantów Ameryki, Francji i Anglii w Otahajty o interwencję.

W miesiącu styczniu 1852 skończono 10,814 angielskich mil kolei żelaznej w Stanach zjednoczonych i rozpoczęto budować nowe koleje na 10,900 mil długości, które w przeciągu trzech lat skończone będą. Zresztą słyhać powszechnie obawę, że Ameryka zbliża się podobno do wielkiego komercyjnego przesilenia, bo zaciekleść spekulacyi przechodzi tu wszelkie wyobrazenie; koleje żelazne, które milion kosztują, rozpoczynają czwartą częśćią tego kapitału, na kredyt budują jak największe hotele, i największa lekkomyślność panuje we wszystkich gałęziach przemysłowych; o niczem nie marzą, tylko o samem złocie, i dotąd nie można przewidzieć, jaki wpływ wywrą Kalifornia i Australia na szczep anglo-saxoński.

(Uchwała kongresu zjednoczonych Stanów.)

Nowy-York, 26. maja. W kongresie uchwalono wydać broń i amunicję mieszkańcom Kalifornii, Oregonu, Texas i Nowego Meksyku, aby się mogli oprzeć napaści Indyan.

(Pr. Ztg.)

Anglia.

(Nowiny dworu. — Rozprawy w parlamencie.)

Londyn, 8. czerwca. Jej Mość królowa miała wczoraj przed swym odjazdem do Windsoru, w pałacu Buckinghamskim pokoje, przyczem nowy austriacki poseł, hrabia Colloredo-Wallsee, doręczył swe listy wierzytelne. Dwór przybył o czwartej godzinie do Windsoru. — Przeciw petycyi przedłożonej przez lorda Ellesmere nadmienil wczoraj w izbie wyższej lord Monteagle, że ciągle będzie powstawać przeciw zamianie izb ubogich w fabryki; jestto najniebezpieczniejsza konkurencya połączone z szkodą ciężko pracującego niezawisłego człowieka. — Książę Newcastle wszczął potem mowę o nadanej Przylądkowi konstytucyi, zganil zaproponowane przez kolonialnego ministra podwyższenie wyborczego census z 25 na 50 funt. sztrł., jako niepolityczny i szkodliwy środek, i zapytał, czyli Przylądek ma mieć obronę lub z mianowanych członków złożoną izbę wyższą? Lord Derby nie może w tej mierze dać objaśnienia, gdyż rząd nie otrzymał jeszcze rozporządzenia i zastrzega sobie rozpoznać je razem z uwagami nowego gubernatora, generała Cathcart.

W izbie wyższej odbyło się dziś drugie odczytanie bilu o cmentarzach Londyńskich. Hrabia Shaftesbury miał nadzieję, że ten bil ulegnie znacznym odmianom w komitecie. Biskup Londyński wyraził także samą nadzieję. Odczytano także po raz drugi bil przeciw przedajności wyborów. Na zapytanie lorda Monteagle odpowiedział lord Colchester, że rezultat namienionego census niebawem będzie przedłożony. Hrabia Malmesbury zaproponował drugie odczytanie bilu względem wymiany wszystkich zbiegłych zbrodniarzy, któryto bil dla traktatu z Francją stał się potrzebnym. Dawniejszy traktat z Francją ściąga się tylko do angielskich zbrodniarzy, którzy się do Francji schronili, a Francya żąda teraz, aby na równej stopie z Anglią była postawiona. W namienionym traktacie postanowiono wyraźnie, że dla politycznych zbrodni nie ma obowiązującej mocy. Jakoż ten bil, nadmienil minister, ułożony jest z wielką przeczornością w tym względzie, jednakże z przyjemnością przyjmie on wszelkie gwarancje, jakie tylko jeszcze dla bezpieczeństwa politycznych emigrantów podane być mogą. Hrabia Aberdeen przejęty jest ważnością tej sprawy, ale że ona jest jedną z najtrudniejszych w najnowszym czasie, więc sądzi, że ten bil jeszcze przez kilka dni z korzyścią przeciągnąć można. Od roku 1815 traktowano z francuskim rządem względem tego przedmiotu. (Dyskusya trwała jeszcze przy zamknięciu poczty.)

(P. Z.)

(Sprawa kantonu Neuenburg według protokołu Londyńskiego.)

Londyn, 5. czerwca. Korespondent dziennika *Indep. Belge* utrzymuje, że czytał autentyczną kopję podpisanego w Londynie dnia 24. z. m. przez pełnomocników Austrii, Francji, Anglii, Rosji i Szwajcaryi protokołu, w którym prawa króla Pruskiego do kantonu Neuenburg w duchu Wiedeńskiego traktatu z r. 1815 uznano. Ale

Swaty na Rusi.

(Ciąg dalszy.)

Wieś Błonie leży o półtorej mili od miasta Stryja i należała nigdy do Stryjskiego Starostwa. Jakim sposobem przeszła podczas rozbioru kraju w dziedzictwo Młockich, tego już nie pamiętam, ale zdaje mi się, że to dziedzictwo było tylko jakieś czasowe, albo warunkowe, bo wioska ta w parę lat potem przeszła przez kupno w dóm Pietruskich i przyłączona została do państwa Lubienieckiego. Wioska ta jest mała i niewiem, ażali obejmuje dwieście morgów ornego pola, ale tak jest piękną jak mało wiosek w tym kraju. Wszystkie pole w jednym ręku, równiusienkie jakby stół czworograniasty, a właśnie tyle do południa pochylone, ile potrzeba dla ścieku wody i dobrej operacyi słońca. Na około wioski zresztą równina i to taka równina, że pomimo półtory-milowej odległości, miasto Stryj widać z okna jakby na dłoni. Ku południowi zaraz za drogą wiodącą ku Węgierskiej granicy, płynie rączy Stryj, mając obadwa brzegi gęstą umajone Wikliną, — za rzeką widać Zulin, majątek Młockich, i kilka innych jeszcze włości z pięknymi do słońca błyszczącymi dworami, za których plecyma, jak gdyby ręką ludzką postawione pię-

trzą się wspaniałe Tatry, czarnymi lasami pokryte. W samym środku Błońskich gruntów, które prawie doskonały czworogran formują, na maleńkiem podniesieniu stał mały dworek z ganeczkiem na słupach, z dwóch boków jego rozpościerał się sad wonny z pasieką, z drugiej strony stało kilka niewielkich stodółek i lamusik im odpowiedni a przed gankiem, jakby jaki kobierzec gładki leżał rozścielony dziedziniec, na którego środku stało dwie lipy rozsochate i dwa dęby, stare jak świat w czworokąt zasadzone, w których środku podnosiła się smukła jak pauna młoda, szeleszcząca topola.

Wjechawszy w tę piękną okolicę, jeszcze na gościńcu wyleżliśmy ze skarbniczka i szliśmy pieszo ku dworowi, przystawając co chwila i z prawdziwym nabożeństwem rozmawiając o pięknościach błogosławionej tej ziemi.

— Boże! rzekłem, — toż dopiero dzisiaj dajesz nam widzieć z najpiękniejszej strony tę własność naszą! Dopiero dzisiaj otwierasz nam oczy na wszystkie jej ozdoby i krasę, iż-byśmy głębiej uczuli wielkość dobrodziejstwa Twojego i nigdy nie odpokutowaną lekkość

choć mocarstwa, mówi *Independance* dalej, zgodziły się na zasadę uznania, jednak ten przypadek niezachodzi względem porozumienia się o wykonanie przyjętej w protokole zasady, to znaczy względem czasu, sposobu i potrzeby interwencji.

Prusy, mówi rzeczony dziennik dalej, przedłożyły pierwsiotkowo daleko poważniejszy i groźniej ułożony protokół, w którym się upominają nie tylko o restytucję Neuenburga dla dynastji Hohenzollern, lecz także o zniesienie konstytucji szwajcarskiej z roku 1848, o bezpośrednią interwencję, a w potrzebnym razie o użycie środków przymusowych. Otóż w obec tego projektu postawiła Anglia, a jeszcze bardziej Francja trudności, które się stanowczo odmownej odpowiedzi równały; aby jednomyślne przyzwolenia wielkich mocarstw otrzymać, musiały Prusy ważne koncesje uczynić i poprzestać na protokole z 24., który się tylko samym Neuenburgiem zajmuje, a kwestję względem wyraźnego wykonania zasady uznania praw Pruskich nierozstrzygniętą pozostawia. (Abt. W. Z.)

Francya.

(Nieporozumienie między władzami w Lille. — Komisya dla uregulowania nauk gymn. — Rada stanu. — Licytacya w zamku Eu. — Ulaskawienie.)

Paryż, 8. czerwca. Ważne nieporozumienie zaszło między świeckimi duchownymi władzami z przyczyny obchodu tegorocznej uroczystości Bożego ciała. Burmistrz *Bonté-Pollet* w Lille zakazał stosownie do konkordatu publiczną procesję dekretem, i zagroził podaniem się do dymisji, jeżeliby prefekt ten dekret unieważnił. Ministerium spraw wewnętrznych, któremu prefekt doniósł o tym wypadku, przyznało słuszność burmistrzowi, który sobie zewszem-miar tylko według kościelnego regulaminu postąpił. Dla tego zdaje się, że w tym roku jeszcze niebędą się odbywać procesje na Boże Ciało.

— Minister nauk publicznych p. *Fortoul* mianował z odznaczających się mężów komisję, aby naukę w gymnazyjach rządowych (liceach) pogodzić z przedmiotami, jakie dle wstępu do szkół specjalnych są potrzebne. Między temi ostatnimi rozumieją się: szkoła politechniczna, szkoła podoficerów w St. Cyr, szkoła marynarki i szkoła leśnictwa. A zatem bynajmniej nie jest zarzucony plan rozdwojenia nauki gymnazyjalnej na klasyczną i techniczną.

— W przyszłą sobotę będzie rada stanu naradzać się nad sprawą orleańską. Radey stanu *Cornudet* i *Reverchon* będą zabierać głos, pierwszy jako sprawozdawca komitetu, drugi jako komisarz rządowy. Adwokatami familii Orleańskiej są *Paul Fabre* i *Mathieu Bodel*.

— W zamku Eu miała się odbyć wczoraj na rozkaz księcia Orleańskiego zapowiedziana już od dawna licytacya mobiliiów. Ale dyrektor dóbr skarbowych okręgu Dieppe, kazał już dnia 5. rano w przytomności woźnego, kapitana żandarmeryi i niejakiej liczby policyantów przedsięwziąć w imieniu fiskusa wstrzymaną dotąd konfiskatę. Bliższe szczegóły tego wypadku są następujące: Dyrektor dóbr skarbowych zastał drzwi i bramy pozamykane; zarządca zamku przywołany i na mocy dekretu z 22. stycznia wezwany do otwarcia odpowiedział, że tylko jego pan, książę Nemours ma prawo wydawać mu rozkazy. Burmistrz, który się z namienionym dyrektorem połączył, kazał przywołać ślusarza, i po trzech nadaremnych zapytaniach w imieniu prawa, kazał zatarasowane łańcuchami, ryglami i zamkami drzwi i bramy przemocą rozbić. Wewnętrzny portyk zamkowy był tak dobrze zamknięty, że go nie można było wysadzić, lecz musiano wleźć przez okno dla otworzenia go z wewnątrz. Agent administracyi dóbr skarbowych oznajmił zarządcy zamku, że przedsięwzięto wszelkie środki dla przytłumienia agitacyi. Ten odpowiedział mu, że tylko dla tego stawiał opór, aby się za prawem własności walczyć i przeciw gwałtowi protestować. Znaczny tłum ludu przypartrywał się temu wypadkowi.

— Prezydent republiki ulaskawił 11 insurgentek grudniowych, które w Bordeaux siedziały w więzieniu i do Algieru miały być deportowane. (P. Z.)

rozumów naszych! Spadliśmy wtedy pijani starą i przez nas nie potwierdzoną sławą ojców naszych i pyszni a zarozumiali słą i męstwem, — kiedy nam trzeba było budzić się i poznawać, że przychodzi na nas czas ogólnej spowiedzi i ogniowej próby ducha naszego. Piękny-to kraj panie bracie! piękny, że mi aż serce bije do niego i oddycham się w piersi.

— Niema co mówić, bardzo piękny, wiele piękniejszy niż nasza Pińszczyzna, luboć i tamta ziemia, chociaż w niej same wody i lasy i błota, także ma swój urok i niewiem azaliby mi nad Prypecią tęcej nie uderzyło serce, niż tutaj nad Stryjem.

— Chociaż tutaj najdeje się najmilsza twojemu sercu Anulka, i pewnie milsza niż wszystkie lasy i pola i błota całego świata....

Westchnął głęboko Oltarzowski a wtem weszliśmy w bramę. Na przywitanie dwa psy nas opadły mizerne i chude jak haki, i zaczęły szczekać i rzucać się na nas, ale skoro poznały znajomego sobie gościa, umilkły i jęły się łasić koło niego i lizać mu ręce, chcąc tem mu dowieść szczerzej radości, którą im jego przybycie sprawiło, w skutek czego i mnie się dostało po troszę tych psich komplimentów. Weszliśmy na ganek i do sieni, ale cicho było jakby

(Said Basza w Marsylii.)

Marsylia, 1. czerwca. Said Basza bawi w naszym mieście. Abbas Basza pozwolił mu udać się w podróż do Francji dla poratowania zdrowia w kąpielach pyrenejskich. Ale powszechnie domyślają się zamiarów politycznych. Said Basza otrzymał edukację od dwóch Francuzów nazwiskiem Koenig i Housson i popierał zawsze wpływ francuski w Egypcie. W drodze telegraficznej przesłano rozkaz władzom tutejszym, ażeby go tu z wszelkimi honorami przyjmowano. (Lloyd)

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 10. czerwca. Komisya budżetu żąda energicznie redukcji w budżecie wydatków. *Moniteur* zbija pogłoskę o mającym wyjść regulaminie święcenia niedzieli. (A. B. W. Z.)

Włochy.

(Mowa naczelnego dowódcy wojsk francuskich w Rzymie generała Gemeau do wojska przy rozdawaniu nowych chorągwi.)

Rzym, 5. czerwca. *Giornale di Roma* donosi: Dnia 2. u-szykowały się wojska francuskie stojące załoga w Rzymie na placu Watykanu, gdzie im rozdano nowe chorągwie, które prezydent republiki przysłał z Paryża.

Naczelnny dowódzca generał Gemeau miał przy tej sposobności następującą mowę:

Zołnierze armii okupacyjnej!

Książę prezydent republiki daje nam znowu orły francuskie rozkazuje nam, abyśmy w razie potrzeby w ich obronie nieśli życie nasze....

Będziemy posłuszni temu rozkazowi!

Ale komużby dziś przyszło na myśl atakować te orły?

Gdzieżby z drugiej strony znaleźć mogła Francya obecnie nieprzyjaciela między obcymi mocarstwami, przeciw któremu walczyłyby jej wypadła.

Wszystkie armie europejskie powstały dla tej samej sprawy; wszystkie są obecnie gotowe podać sobie rękę, aby wspólnie iść za najpiękniejszą, za najkosztowniejszą zdobyczą; na zdobycie porządku i szczęścia ludów.

Ludwik Napoleon stojąc na czele tej nowej tak świetnie w Rzymie rozpoczętej wyprawy krzyżowej, chce, aby armia francuska w razie potrzeby znowu znaleźć mogła najpiękniejsze pamiątki największych dni swoich; dlatego oddaje jej znowu dawne orły! Sława i uznanie niech mu się zato dostaną w udziale; jeżeli bowiem cesarz Napoleon jest bohaterem tego wieku, tedy Ludwik Napoleon chce być jego dobroczyńcą!

Wszyscy więc bez wyjątku skupiamy się około tej chorągwi, którą pod tak szczęśliwymi auspecyami zatknęła potężna i mądra ręka, wszyscy bez wyjątku witajmy przed Św. Piotrem w Rzymie, z kąd odgłos na świat się rozejdzie — orły francuskie okrzykiem, który Francję zjednoczył i ocalił!

Niech żyje prezydent republiki! niech żyje Napoleon!

Wojska odpowiedziały na przemowę okrzykami: „Niech żyje!”

Potem rozdawał generał Gemeau dekoracye orderów i medalów, które książę prezydent równie jak i Jego Świątobliwość nadali zasłużonym francuskim oficerom i żołnierzom.

Przed rozdaniem tych dekoracyi przemówił generał Gemeau w następujący sposób:

„Mości Panowie! Jego Świątobliwość Papież nadał w życzliwości swojej dla armii okupacyjnej, tejże armii kilka owych dekoracyi, które w oczach francuskich i chrześcijańskich żołnierzy tak wielką mają wartość.

Korzystałem z nadarzającej się sposobności, aby dziś rozdać te dekoracye i tym sposobem uzupełnić naszą wojskową i narodową uroczystość myślą religijną.“

(Abt. W. Z.)

(Depesze telegraficzne.)

Florencya, 9. czerwca. Dnia 16. sierpnia będzie publicznie wytoczony proces Guerazzi'ego.

Parma, 8. czerwca. Feldmarszałek *Radetsky* przybył tutaj i przeglądał stojące tu wojska austriackie.

w klasztorze; bo tylko tam gdzie szczęście zamieszkiwa, gdzie pieniądze się sypią i wino się leje, tam gwar jest i łoskot, tam przyjaciele, tam uciecha, tam pieśni, — ale gdzie nieszczęście i nędza i głód czasami, tam jest zawsze cisza jak w grobie, — bo nędza ziemską to prawdziwy grób dla żyjących.

Otworzyliśmy drzwi od izby na lewo, ta była wielka ale próżna, wszakże w alkierzu przy oknie dały się nam widzieć dwie niewiasty, które przy oknie zastawionem doniczkami z kwiatami siedziały i młodsza z nich dzwicznym głosem czytała Żywoty Świętych pańskich. Widać, że się nikogo nie spodziewały, bo pomimo żeśmy weszli do pierwszej izby, nie przerywały swego czytania. Za krótką chwilę dopiero Anulka rzuciwszy książkę z krzykiem rzuciła się mojemu towarzyszowi w ramiona, który ze łzami w oczach lekko ją odsunął od siebie i całował jej rękę.

Po tej scenie, którą matka Anulki zdawała się być trochę zmieszana, Oltarzowski prezentował mnie damom, dając już zaraz z lekka do poznania, pociosmy przyjechali: Wtedy matka prosiła nas siedzieć i zaczęła się obojętna rozmowa.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Turyn, 9. czerwca. W Trusarillo zaszły niespokojne przy robotach około kolei żelaznej. Oddział wojska wysłano dla uśmierzenia tych niespokojności. — Projekt do ustawy względem kolei żelaznej z Nowary przyjęto w izbie deputowanych większością 98 głosów przeciw 16. (L. k. a.)

Niemcy.

(Książę-następca tronu Wirtembergu z W. księżną wirtemberską i księżną Liesen w Schlengenbad.)

Schlengenbad, 6. czerwca. Wczoraj wieczór zjechał tu książę-następca Wirtembergski wraz z w. księżną Wirtembergką i księżną Lieven. J. M. cesarzowa Rosyjska wyjechała na powitanie w. księżny aż do Biebrich. Zrana przechadzała się jak zwykle w towarzystwie obydwoh w. książąt.

J. M. cesarzowa Rosyjska zaszczyliła dziś po raz drugi zakład kąpielny w Schwalbach swoją obecnością. Towarzyszyli Jej obydwa w. książęta Rosyjscy, książę Leuchtenbergski, książę następcę Wirtembergski i w. księżna Olga, tudzież liczna świta. (W. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Według depeszy telegraficznej, pisze „lit. kor. austr.“ z Wiednia z d. 12. czerwca, przybył Jego Mość król Belgii dzisiaj zrana, t. j. 12. b. m. do Wiesbaden.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 11. czerwca.)

Metal. austr. 5 $\frac{1}{2}$ 80 $\frac{1}{8}$; 4 $\frac{1}{2}$ 72 $\frac{1}{2}$. Akcje bank. 1386. Sardyńskie --. Hy-szańskie 44. Wiedeńskie 100 $\frac{1}{4}$. Losy z r. 1834 185; 1839 r. 108 $\frac{1}{4}$.

(Kurs giełdy berlińskiej z 11. czerwca.)

Dobrowolna pożyczka 5 $\frac{1}{2}$ 101 $\frac{3}{4}$ p. 4 $\frac{1}{2}$ 102 $\frac{3}{4}$. 4 $\frac{1}{2}$ 102 $\frac{3}{4}$ z r. 1850 102 $\frac{3}{4}$. 4 $\frac{1}{2}$ 102 $\frac{3}{4}$ z r. 1852 --. Obligacje długu państwa 90 $\frac{5}{8}$. Akcje bank. 102 l. Pol. list. zastaw. --; nowe 96 $\frac{1}{2}$; Pol. 500 l. 88 $\frac{1}{4}$; 300 l. 151 $\frac{1}{2}$ l. Frydrychodory 13 $\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 11. Austr. banknoty 85 $\frac{1}{12}$.

Dania.

(Rozporządzenie król. względem „Althingu“ w Islandyi)

Kopenhaga, 8. czerwca. Jak wiadomo, rozwiązał „Stiftsamtman“ wyspy Islandyi roku zeszłego „Althing“ (zgromadzenie islandzkie) jeszcze przed ukończeniem obrad nad projektem do konstytucyi Islandzkiej, przedłożonym zgromadzeniu ze strony rządu. Z tej więc przyczyny podało kilkunastu członków Althingu a oraz i obywateli Islandzkich do króla skargę na Stiftsamtmana. — Ministerjum spraw wewnętrznych wydało na pomienioną przez 36 islandzkich obywateli podpisaną skargę rozporządzenie królewskie z d. 12. maja do ludności w Islandyi. Król oświadcza w tem rozporządzeniu, że podobne życzenia i wymagania sprzeciwiają się stosunkom i interesom państwa, i dążą do rozerwania królestwa Duńskiego, naco król żadną miarą dozwolić nie może. Przy takim jak teraz zamieszaniu pojęć w Islandyi o prawowitem i naturalnem stanowisku Islandyi do królestwa Duńskiego, nie życzy sobie król tego, aby Althing obradował znowu nad projektem do ustawy względem konstytucyjnego stanowiska Islandyi do monarchyi Duńskiej, lecz natomiast może Althing Islandzki zajmować się i dalej sprawami krajowemi w drodze legalnej i we właściwych mu granicach. Zaczem też przedsięwzięte mają być tego roku nowe wybory do Althingu na rok przyszły. (P. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Kopenhaga, 8. czerwca. Dekret król. unieważnia Szlezwicko-holsztyńską pożyczkę przymusową i dobrowolną.

(Abdb. W. Z.)

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 14. czerwca. Spęd bydła rzeźnego liczył na dzisiejszym targu 285 wołów i 2 krowy, których w 11 stadach po 8 do 61 sztuk, a mianowicie z Brzeżan, Kamionki, Radziechowa, Żółtkwi, Dawidowa, Tarnopola, Bóbrki i Żukowa na targowicę przypędzono, z których jednak na targu całkiem nie nie sprzedano.

(Targ Olomuniecki na woły.)

Olomuniec, 9. czerwca. Na dzisiejszy targ przypędzono tylko 392 sztuk wołów, a mianowicie Majer Klein z Lutowisk 31

sztuk, Mojżesz Medak z Sieminkowic 68, Mojżesz Sandbank z Nicnadowy 38, Wolf Allerhand z Zaleszczyk 40, Salomon Herlitzka z Zaleszczyk 40, Jakob Schindler z Hrebenc 31, Leib Krämer z Mysłowic 80, a w mniejszych partjach 64 sztuk. Co do gatunku od-szczególnił się targ dzisiejszy od innych, ale też zato płacono stosunkowo wysokie ceny, tak, iż cena zredukowana na cetnar wagi wołu dosięga prawie wysokość ceny Wiedeńskiej. W drodze z Bielska do Lipnika sprzedano 1262 sztuk wołów galicyjskich. Sprzedali mianowicie: Mondrik z Mistka w Neutitschein dla Wiednia 154 sztuk, Tobiasz z Liska 100 szt. także dla Wiednia, Izak Beidaf z Żurawna w Weiskirch dla Wiednia 101 sztuk, Markus Kriess z Brzeżan w Weiskirch dla Wiednia i Berna 112 sztuk, Kajetan Jozefowicz ze Stanisławowa w Drahotuszu dla Wiednia i Olomuńca 143 sztuk, Juda Seemann ze Stryja w Lipniku dla Wiednia i Pragi 196 sztuk, Leib Amster z Czerniowiec w Lipniku dla Wiednia 176 sztuk, Dawid Klinger z Husiatyna w Lipniku dla Wiednia i Berna 136, Juda Arnstein z Żurawna dla Berna i innych miejsc 122 sztuk; rzeźnicy z różnych miejsc zakupili 22 sztuk.

Na placu Wiedeńskim było 2138 sztuk wołów z różnych okolic. Za cetnar płacono 57 zlr. w. w. Na przyszły tydzień spodziewają się 2000 sztuk wołów z Galicyi.

Kurs lwowski.

Dnia 15. czerwca.

	gotówka		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	5	41	5	46
Dukat cesarski	5	47	5	52
Półimperyal zł. rosyjski	9	56	9	59
Rubel śr. rosyjski	1	55 $\frac{1}{2}$	1	56 $\frac{1}{2}$
Talar pruski	1	46	1	48
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	25 $\frac{1}{2}$	1	26 $\frac{1}{2}$
Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr.	83	30	83	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 14. czerwca 1852.

	zlr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	--
Przedano " " 100 po	83	45
Dawano " " za 100	83	15
Żądano " " za 100	--	--

(Kurs wekslowy wiedeński z 15. czerwca)

Amsterdam 167 l. 2. m. Augsburg 120 $\frac{1}{2}$ l. uso. Frankfurt 118 $\frac{7}{8}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 177 $\frac{1}{4}$ l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 11.58. l. 2. m. Medyolan 120 $\frac{1}{8}$. Marsylia 141 $\frac{1}{4}$ l. Paryż 141 $\frac{1}{4}$ l. Bukareszt 226. Konstantynopol 388. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5 $\frac{1}{2}$ lit. A. 95 lit. B. 111.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. czerwca.

Księżna Sapieżyna Hedw., z Krakowa. — Hr. Dunin Borkowski Edward, z Gródka. — PP. Augustynowicz Boles., z Kniażego. — Nikorowicz Ignacy, z Czernicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. czerwca.

PP. Jakubowicz Dom., e. k. radea apelacyjny, do Kamionki. — Gnoiński Alex., do Krasnego. — Bogdanowicz Max., do Przemiołek. — Strzelecki Jan, do Kukizowa. — Torosiewicz Maur., do Ostrowa. — Torosiewicz Michał, do Poltwy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. czerwca.

Pora	Barometr w mierze wiedz. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 5 43	+ 13°	+ 17°	Połud.-Zach. ^o	bard. pochm. mgła.
2 god. pop.	27 4 83	+ 16°	+ 12°	Póln. Zach. ^o	" ☉ i deszcz
19 god. wie.	27 4 87	+ 13°		Zachodni	"

TEATR.

Dziś: komedia polska: „Damy i Huzary.“
Jutro: Opera niem.: „Ernani.“

KRONIKA.

Znany w historii naturalnej rodzaj owadu „*Libellula depressa*“ — Wążek czyli Panien wodnych — pojawił się z końcem maja w Przemyskiem koło wsi „Pełkinie“, ale-to w masach, jak zwykle szarancza ciągnie. Zdaniem Naturalistów owad ten żywi się drobną muszką i sokiem kwiecia leśnego; płonna zatem jest obawa ludu wiejskiego, jakoby *Libellula depressa* zagrażała miała plonom roślinnym i szkodzić jarzynie w zbiorach. Ale zawsze ciekawa rzecz, zkad na nich w tym roku rozplódek taki.

Nieostrożność budowniczego w Brodach przyprawiła pewnego właściciela o życie. Wiadomo, w jaki sposób po małych miasteczka przestawiają stare domy bez naruszenia dachu. Rozbierają ściany a dach tymczasem na soszkach wieszają. Tym sposobem i budowni-

czy brodzki Benjamin Berkowicz podniósł zatyłek domu Nr. 214 $\frac{2}{4}$ i zawiesił na słupkach, a gdy tymczasem dzwignąć kazał przód domu, runęło wszystko na ludzi, sam budowniczy ciężko został ranny, pomocnik jeden potłukł się, a właściciel Izak Mayer Klarfeld ugodzony belką skonał w kilka godzin.

W poniedziałek dawano z francuskiego „Opatrzność nad Miłością“ nową sztukę tak dziwnie usnutą, że osoby nie miały czasu porozumieć się aż z końcem piątego aktu dopiero. Z upodobaniem wszakże przyjęta była, i gra aktorów uzyskała wcale pochwały w publiczności. Szkoda, że zgromadzenie małe, uszczupla tych oklasków, jakie zasługuje troskliwe i staranne wystąpienie artystów.